

Requiem nad ranem – Budka Suflera

Dlaczego tu, w tej godzinie
Dlaczego ja
Niech mi ktoś powie, że to błąd
Tak głupio i bez przyczyny dobić do dna
I już na dobre ruszyć stąd

Czy to jest już na poważnie
Czy tylko żart
Czy los mnie w końcu, sprawdzić chciał
Ktoś chyba tu najwyraźniej, używa kart,
Którymi diabeł kiedyś grał

Na kraju nocy i u progu dnia
Kogut na dachu pieje
W głowie mi się kreci dana dana da
Gorączka znów szaleje

Dlaczego tu w tej godzinie
Dlaczego ja
Może gdzieś zbłądził Anioł Stróż
Ten akord znów na pianinie
To już nie gra
A raczej requiem dla mnie już

Na kraju nocy i u progu dnia
Kogut na dachu pieje
W głowie mi się kreci dana dana da
Gorączka znów szaleje

Na kraju nocy i u progu dnia
Kogut na dachu pieje
W głowie mi się kreci dana dana da
Gorączka znów szaleje

Na kraju nocy i u progu dnia
Kogut na dachu pieje

W głowie mi się kreci dana dana da
Gorączka znów szaleje

Na kraju nocy i u progu dnia
Kogut na dachu pieje
W głowie mi się kreci dana dana da
Gorączka znów szaleje

Na kraju nocy i u progu dnia
Kogut na dachu pieje
W głowie mi się kreci dana dana da
Gorączka znów szaleje



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych